

„WARSZTAT KRAWIECKI ZMIENIA SIĘ W SZKOLNĄ KLASĘ” – SARA SZENIRER I POWSTANIE BEJS JAKOW¹

Bejs Jakow to sieć szkół religijnych dla dziewcząt – działająca w międzywojennej Polsce pod patronatem Agudas Jisroel² – której powstanie stanowiło reakcję na procesy modernizacyjne postępujące wśród młodych kobiet i dziewcząt żydowskich. Pierwszą placówkę Bejs Jakow założyła w 1917 roku w Krakowie Sara Szenirer (1883–1935). Pod koniec lat trzydziestych XX wieku szkoły te stały się największym religijnym ruchem edukacyjnym w Polsce, z licznymi placówkami na Litwie, w Czechosłowacji, Rumunii, Austrii i Palestynie. Od zakończenia II wojny światowej ich tradycję kontynuuje się między innymi w Izraelu, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Nazwa Bejs Jakow wywodzi się z biblijnego sformułowania *bet ja'akov*³. W dosłownym tłumaczeniu oznacza ono „dom Jakuba”, a w klasycznej egzegezie rabinicznej interpretowane bywało jako „kobiety” (między innymi ze względu na fonetyczne podobieństwo do hebrajskiego *bat ja'akov*, czyli „córka Jakuba”). Jeden z komentarzy do Księgi Wyjścia, Midrasz Raba, podaje nam, że na górze Synaj Bóg przekazał Torę kobietom – „domowi Jakuba” – zanim uczynił to wobec mężczyzn, ponieważ są one

bardziej skrupulatne w wykonywaniu przykazań i właśnie ich zadaniem jest wpajanie dzieciom wartości religijnych⁴. Niektórzy późniejsi komentatorzy interpretowali to jako nakaz studiowania Tory przez kobiety. Jednak pogląd taki był powszechnie odrzucany przez większość autorytetów halachicznych, przywołujących traktat talmudyczny Sota 20a i stwierdzenie Rabbiego Eliezera: „Kto uczy swą córkę Tory to tak jakby uczył ją *tiflut*”, co tłumaczono jako nieskromność lub nieprzyzwoitość. Tym samym nazwa szkoły jest oczywistą afirmacją prawa do religijnej edukacji dziewcząt.

W historiografii ortodoksyjnej nazwa Bejs Jakow nabrała z czasem niemal mitycznego znaczenia, a założycielka szkoły, Sara Szenirer, urosła do rangi jednej z najbardziej wpływowych Żydówek w całych dziejach ortodoksji⁵. Leo Jung, prezydent amerykańskiego komitetu Bejs Jakow, wydał w 1953 roku publikację poświęconą żydowskim przywódcom działającym od połowy XVIII wieku do lat czterdziestych XX wieku. Sara Szenirer wymieniona jest tam obok uczonych rabinów i religijnych autorytetów, takich jak Elias ben Salomon Zalman zwany Gaonem z Wilna⁶, Sznur Zalman z Ladów⁷, Samson Rafał Hirsch⁸, Mosze

1 >> W niniejszym artykule używam nazwy Bejs Jakow w jidysz w formie używanej przez Żydów w Polsce, która odzwierciedla fonetyczny zapis aszkenazyjski zapożyczeń hebrajskich. Szkoła znana jest też pod nazwą Bajs Jakow, Bejs Jankew oraz Bet Ja'akov.

2 >> Agudas Jisroel (hebr.) – Związek Izraela, ruch i partia polityczna ortodoksji żydowskiej, założona w 1912 roku, w Katowicach z inicjatywy przedstawicieli różnych środowisk religijnych Europy Środkowo-Wschodniej (w tym chasydów). Z gruntu zachowawcza, sprzeciwiała się nadmiernym wpływom kultury świeckiej, m.in. występując przeciwko niektórym ugrupowaniom syjonistycznym. W II Rzeczypospolitej utrzymywała silną pozycję, zdobywając stosunkowo liczne mandaty poselskie i do 1939 roku pozostawała największą tego rodzaju organizacją na świecie.

3 >> „Mojżesz wstąpił wtedy do Boga, a Pan zawołał na niego z góry i powiedział: «Tak powiesz domowi Jakuba i to oznajmisz Izraelitom»” (Wj 19,3); „Chodźcie, domu Jakuba, postępujemy w świątości Pańskiej!” (Iz 2,5) (w tłumaczeniu Biblii Tysiąclecia).

4 >> Midrasz Raba do Księgi Wyjścia (Wj 28,2).

5 >> Zob. Pearl Benisch, *Carry Me in Your Heart. The Life and Legacy of Sarah Schenirer, Founder and Visionary of the Bais Yaakov Movement*, Jerusalem: Feldheim Publishers, 2003.

6 >> Eliezer ben Salomon Zalman (1720–1797) – zwany Gaonem (geniuszem) z Wilna, jeden z największych autorytetów talmudycznych XVIII wieku i przywódca duchowy Żydów z obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego.

7 >> Sznur Zalman z Ladów (1747–1813) – protoplasta chasydzkiej dynastii z Lubawicz (Schneersohnów) i założyciel ruchu Chabad, do dziś dynamicznie rozwijającej się gałęzi chasydyzmu. Wg chabad.org.pl daty życia Sznura Zalmana to 1745–1812; tam też ruch określony jest mianem chabad Lubawicz.

8 >> Samson Rafał Hirsch (1808–1888) – rabin i pisarz, przywódca niemieckiej neoortodoksji.



Schreiber znany jako Chatam Sofer⁹ czy Izrael Meir Kagan znany również jako Chofec Chaim¹⁰. Niemniej jednak, aby lepiej zrozumieć fenomen Bejs Jakow, ruchu, który radykalnie zmienił podejście do religijnej edukacji kobiet, należy uwzględnić kontekst społeczny i polityczny powstania szkoły. Inicjatywa Szenirer wpisała się w szerszy prąd zmian, które zaszły wśród religijnych przywódców skupionych wokół ortodoksyjnej partii Agudas Jisroel¹¹.

Bejs Jakow była radykalną i nowoczesną inicjatywą w ramach tradycji. Do momentu jej powstania w tradycyjnej społeczności żydowskiej nie istniały formalne struktury religijnej edukacji dziewcząt. Chłopcy pobierali naukę w chederach, a wybrani kontynuowali ją w bet ha-midraszach i jesziwach. Dziewczęta natomiast uczyły się podstaw religii od członków rodziny w domu lub od nauczycieli zatrudnionych specjalnie w tym celu. Edukacja chłopców i dziewcząt odzwierciedlała pewne tradycyjne wyobrażenia o rolach gender funkcjonujące w społeczeństwie żydowskim. Podczas gdy edukacja tych pierwszych za cel obrała ideał uczonego talmudysty, erudyty posiadającego szeroką wiedzę z tekstów rabinicznych oraz umiejętność samodzielnego studiowania Talmudu, wzorem stawianym żydowskim córkom była *eszet chail*, dzielna kobieta wychwalana w Salomonowej Księdze Przysłów¹², która swoją życiową zaradnością i poświęceniem na rzecz rodziny stwarza mężowi warunki do dalszego zgłębiania wiedzy, sama spędzając szabes i święta na czytaniu *Cene urene*¹³. Oczywiście opisana sytuacja jest uproszczonym modelem; i tak jak nie każdy uczeń chederu posiadał talent, umiejętności czy środki finansowe, aby całkowicie poświęcić się studiom, tak też były i dziewczęta, którym rodzice starali się zagwarantować bardziej gruntowną edukację religijną¹⁴. Ponadto historycy opisują w swoich badaniach chedery dla dziewcząt oraz chedery mieszane, zaznaczając jednak, że nie było to szerzej rozpowszechnione zjawisko. Niemniej, podczas gdy nauka w chederze pozostawała otwarta dla wszystkich chłopców – nawet w małych sztetlach działało czasem kilka szkół tego rodzaju i sam wybór zależał w dużej mierze od finansowych możliwości rodziców i jakości nauczania – dziewczęta

już z samej zasady były wykluczane z formalnej edukacji religijnej i uczyły się przede wszystkim modlitw, pisania w jidysz oraz języków obcych w domu, a po wprowadzeniu obowiązku szkolnego uczęszczały do szkół publicznych.

Judith Rosenbaum, niemiecka nauczycielka ucząca w Krakowie w latach 1925–1931, opisuje założenie szkoły Bejs Jakow przez Sarę Schenirer w następujący sposób:

Historia Sary Szenirer brzmi raczej jak stara baśń, kiedy to krawcowa z dnia na dzień staje się nauczycielką, a jej warsztat krawiecki zmienia się w szkolną klasę. Klienci, zamiast posyłać ubrania do naprawy, posyłają swoje dzieci do nauki. Zaiste przedziwna była to szkoła, bez tablicy, dzwonka, przyborów, czy książek; z nauczycielką, której głównym przygotowaniem do zawodu był obrany przez nią jasny cel oraz umiłowanie Tory¹⁵.

Shoshanah Bechhofer w swojej pracy doktorskiej poświęconej tekstom upamiętniającym Sarę Szenirer, które ukazały się w Stanach Zjednoczonych w latach 1953–2001, rozróżnia dwa rodzaje narracji opisujących założenie pierwszej szkoły Bejs Jakow. Podczas gdy pierwsza przedstawia Szenirer jako aktywną postać, której poświęcenie i determinacja sprawiły, że całe przedsięwzięcie okazało się wielkim osiągnięciem pomimo skromnych początków, druga wskazuje na boską interwencję jako główną siłę sprawczą a Sarę Szenirer sytuuje jedynie w roli pośredniczki¹⁶. Wspólną cechą tych quasi-hagiograficznych tekstów jest mit o niezwykłym powstaniu szkoły Bejs Jakow: opowieść o legendarnej, prostej szwaczce, która siłą swojej woli i z boską pomocą z dnia na dzień staje się nauczycielką i otwiera w swojej pracowni religijną szkołę.

Jednym z ciekawszych źródeł do tego okresu jest krótka autobiografia *Szenirer Bleter fun majn lebn* [Kartki z mego życia], opublikowana w 1933 roku w tomie *Gezamelte szriftn*¹⁷. Według jej własnej relacji, do pierwszej szkoły uczęszczało dwadzieścia pięć dziewcząt z chasydzkich rodzin. Więcej informacji dostarczają artykuły prasowe. Z krótkiej notki opublikowanej w „Der Jid”, oficjalnym tygodniku Agudas Jisroel wychodzącym w Warszawie,

9 >> Mosze Schreiber (1762–1839) – znany też jako Mosze Sofer albo Chatam Sofer, rabin w Pressburgu (Bratysławie), wymieniany wśród najważniejszych postaci tradycyjnego judaizmu pierwszej połowy XIX wieku.

10 >> Izrael Meir Kagan (1838–1933) – znany jako Chofec Chaim, rabin i autorytet talmudyczny. Jeszcze za życia był uważany za jednego z trzydziestu sześciu ukrytych sprawiedliwych, bez których świat nie mógłby istnieć. Zob. *Jewish Leaders 1750–1940*, pod red. Leo Jung, t. 6, (The Jewish Library Series), New York: Bloch Publishing Co., 1953.

11 >> Obraz wyłaniający się z bogatej literatury hagiograficznej niestety nie znajduje potwierdzenia w badaniach akademickich. Klasyczną pozycją o historii Bejs Jakow jest praca magisterska Debory Weissman, zob. Deborah Weissman, *Bais Ya'akov. A Women's Educational Movement in the Polish Jewish Community. A Case Study in Tradition and Modernity*, New York: New York University, 1997 [nieopublikowana praca magisterska]. O Bejs Jakow w kontekście politycznej działalności Agudas Jisroel, zob. Gershon C. Bacon, *The Politics of Tradition. Agudat Yisrael in Poland, 1916–1939*, Jerusalem: Magnes Press, 1996. Ponadto autorka niniejszego artykułu pracuje nad doktoratem poświęconym historii Bejs Jakow w przedwojennej Polsce, który powstaje na Uniwersytecie College London.

12 >> Prz 12,4–31,10.

13 >> *Cene urene* – popularna adaptacja Pięcioksięgu w języku jidysz autorstwa Jakuba ben Izaaka Aszkenaziego z Janowa Lubelskiego (1550–1625), nazywana też „biblią dla kobiet”.

14 >> Zob. Shaul Stampfer, *Families, Rabbis and Education. Traditional Jewish Society in Nineteenth-Century Eastern Europe*, Oxford–Portland [Oregon]: The Littman Library of Jewish Civilization, 2010.

15 >> Zob. Judith Grunfeld-Rosenbaum, *Sara Schenirer. The Story of a Great Movement*, [w:] *Jewish Leaders 1750–1940*, dz. cyt., s. 407–432.

16 >> Zob. Shoshanah Bechhofer, *Identity and Educational Mission of Bais Yaakov Schools. The Structuration of an Organizational Field as the Unfolding of Discursive Logics*, Evanston [Illinois]: Northwestern University, 2005, s. 132 [nieopublikowana praca doktorska].

dowiadujemy się, że program nauczania Bejs Jakow obejmował początkowo siedem przedmiotów: modlitwy (*dawen*), religię (*religje*), pisanie w jidysz (*jidysz-szrajbn*), historię żydowską (*jidische geschichte*), opowiadania moralizatorskie przekazujące religijne wartości (*dercejlungen in ortodoksiszen zin*), prace ręczne (*hand-arbetn*) i szycie (*maszin-nejen*)¹⁸. Dla porównania, w dziewczęcym chederze w Tyszowcach, według wspomnień Jechiela Szterna, uczono błogosławieństw na różne okazje, pisanie i czytania w jidysz, podstaw arytmetyki a także szycia i haftowania, a za podręczniki służyły teksty w jidysz, takie jak *tchines* – modlitwy dla kobiet, *Cene urene* oraz *Nachlas Cwi* – traktat moralizatorski z elementami Zoharu¹⁹. Możemy więc przyjąć, że Sara Szenirer najprawdopodobniej wzorowała się na takim – tradycyjnym – modelu religijnej edukacji dziewcząt. Dodatkowe wpływy, tym razem ukończonej również przez Szenirer szkoły powszechnej z nauczaną tam religią, są widoczne w oferowanych przedmiotach – religia i historia żydowska w takiej formie w chederach nie istniały. Z autobiografii Szenirer wiemy też, że fascynowała się ona naukami neoortodoksyjnego rabina Mosesa Dawida Flescha²⁰, których słuchała, uczęszczając do synagogi w Wiedniu w okresie pierwszej wojny światowej²¹.

Momentem przełomowym w historii Bejs Jakow był wrzesień 1919 roku, kiedy to szkoła została przejęta przez partię Agudas Jisroel podczas pierwszej konferencji jej krakowskiego oddziału. Wcześniej, w sierpniu tego samego roku, „Der Jid” opublikował artykuł Sary Szenirer, która w tym czasie już od ponad półtora roku kierowała szkołą w Krakowie:

*Najwyższy czas, aby kobiety żydowskie otworzyły oczy i dostrzegły współczesne zagrożenia czyhające na nasze dzieci, a w szczególności na nasze dziewczęta. [...] Nie jesteśmy wystarczająco dobrze przygotowani na mierzenie się z nową rzeczywistością. Zbyt długo żyliśmy starymi tradycjami i zaniedbaliśmy edukację naszych córek. Nie możemy już dalej ignorować problemu edukacji dziewcząt. Najwyższy czas, aby zająć się tym na poważnie – podjąć zdecydowane kroki i zaprowadzić porządek w istniejącym chaosie*²².

Artykuł Szenirer porusza jeden z najbardziej palących problemów, z którymi borykała się Aguda w tym okresie, mianowicie: jak wychować młode pokolenie w obliczu nowych, społecznych i politycznych wyzwań, a dokładniej, jak kształcić dziewczęta w przywiązaniu do tradycji i zapobiec ich przyłączaniu się do innych politycznych organizacji



oraz jak uchronić je przed językową i kulturową asymilacją. Szenirer potępia obecny stan rzeczy, w którym dziewczęta uczą się w polskich lub żydowskich szkołach świeckich. Jednocześnie krytykuje ciągle jeszcze pokutujące wśród tradycjonalistów lekceważenie religijnej edukacji kobiet i żąda zmian, podkreślając, że „nowe czasy wymagają nowych form i metod edukacyjnych”. Postuluje, aby we wszystkich większych miastach założyć dla dziewcząt religijne szkoły, których celem ostatecznym ma być wychowanie matek przyszłych pokoleń i obudzenie ducha ortodoksji.

Artykuł Szenirer nie był pierwszym tekstem opublikowanym w „Der Jid” odnoszącym się krytycznie do żydowskiej edukacji, ale pierwszym napisanym przez kobietę. Stanowił część szerszej debaty, będącej rezultatem pierwszej ogólnonarodowej konferencji Agudas Jisroel w Warszawie w grudniu 1918 roku. Obok zagadnień politycznej reprezentacji i zjednoczenia polskiej ortodoksji uczestnicy konferencji poruszyli kwestie jakości kształcenia religijnego chłopców i braku takowego dla dziewcząt. Zaniedbania ze strony rodziców oraz świecką edukację w szkołach publicznych wymieniano jako główne przyczyny osłabienia więzów młodych Żydówek z tradycją i religią, co z kolei – jak podkreślali mówcy – zagrażało istnieniu rodziny i całej religijnej społeczności żydowskiej.

17 >> Zob. Sara Schenirer, *Bleter fun majn lebn*, [w:] *tejze, Gizamite szriftn*, Łódź: Bnejs Jakow, 1932 (1933), s. 7–15.

18 >> „Der Jid” 1919, nr 27 (30), s. 14.

19 >> Jechiel Stern (1903–1981) – absolwent Żydowskiego Seminarium Nauczycielskiego w Wilnie; opisał cheder dla dziewcząt w Tyszowcach (jid. Tiszewic) w carskiej Rosji, który mieścił się obok chederu dla chłopców, gdzie sam uczęszczał. Zob. Jechiel Stern, *Chejder un besmedresz*, New York: YIVO, 1950.

20 >> Moses Dawid Flesch (1879–1944) był studentem rabina Simchy Bunem Sofera, znanego także jako Szewet Sofer, wnuka Chatama Sofera oraz rabina Salomona Breuera, zięcia i następcy Samsona Rafaela Hirscha.

21 >> O neoortodoksyjnym wpływie na Schenirer i Bejs Jakow, zob. Aleksandra Oleszak, *The Beys Ya'akov School in Kraków as a Symbolic Encounter between East and West*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 2011, nr 23, s. 277–290.

22 >> „Der Jid” 1919, nr 30 (33).

Problem ten omawiano wcześniej przy różnych okazjach, chociażby podczas I Kongresu Rabinów w Krakowie w 1903 roku. Zarówno ortodoksyjni rabi, jak i cadyce dostrzegali negatywne konsekwencje, jakie niesły ze sobą ograniczenia wynikające z prawa żydowskiego, nie zrobili jednak nic, aby naruszyć *status quo*. Sytuacja zmieniła się dopiero po pierwszej wojnie światowej, kiedy to w niepodległej Polsce edukacja żydowska została niejako upolityczniona²³. Coraz wyraźniej dostrzegano problem odchodzenia młodych ludzi od tradycji w kierunku socjalizmu, syjonizmu czy polskiej kultury i języka. Tym samym żydowska ortodoksja została niejako zmobilizowana przez nowy kontekst i była gotowa na ustępstwa i szeroko rozumiane reformy.

Grudniowa konferencja Agudy w Warszawie uznała utworzenie religijnych szkół dla chłopców i dziewcząt za jedno ze swoich głównych zadań. Placówki dla dziewcząt postanowiono organizować w ramach rodzącej się reformy chederu. Nowy, zreformowany cheder miał zostać ujednoczony, scentralizowany i nadzorowany przez partię Agudas Jisroel. Wykwalifikowani nauczyciele, usystematyzowany program nauczania uwzględniający minimalną ilość przedmiotów świeckich wymaganych przez rząd oraz higiena – te wszystkie zmiany miały na celu zachowanie tradycyjnej instytucji nauczania oraz ochronę uczniów przed zgubnymi wpływami z zewnątrz²⁴. „Der Jid” opublikował po konferencji serię artykułów, których celem była promocja chederu nowego typu. Kilka spośród nich poruszyło kwestię religijnej edukacji dziewcząt, między innymi artykuł Szenirer. Autorzy zwracali głównie uwagę na polityczną konkurencję, podkreślając, że syjoniści nie tylko otwierali własne szkoły w wielu miejscach, ale też popularyzowali swoją ideologię wśród ortodoksyjnych kobiet. Ostro krytykowano też socjalistów, którzy podważali tradycyjną więź między mężem a żoną oraz propagowali ideę szkoły jako instytucji świeckiej²⁵.

Obawa przed polityczną agitacją stała się szczególnie istotna w obliczu prawa wyborczego przyznanego kobietom w listopadzie 1918 roku. Żydówki, jako potencjalne wyborczynie mające wpływ na losy partii, zostały zauważone przez przywódców Agudy i kwestia edukacji pojawiła się również w tym kontekście. Na łamach gazety jeden z autorów, występujący pod pseudonimem Eliezer, stwierdził, że owszem, udział ortodoksyjnych kobiet w wyborach może mieć pozytywny skutek w postaci ich wzmoczonego zainteresowania lokalnymi sprawami, jednakże ich udział w głosowaniu niesie też zagrożenia, szczególnie z racji tego, że kobiety w przeciwieństwie do mężczyzn, nie otrzymały solidnego wykształcenia religijnego²⁶. Podczas gdy

wskazywanie kobietom jak oddać głos postrzegano jako chwilowe rozwiązanie – aby zagwarantować zwycięstwo Agudzie w pierwszych wyborach do Sejmu w styczniu 1919 roku – długofalowego rozstrzygnięcia dopatrywano się w zorganizowaniu dziewczętom religijnej edukacji.

W maju 1919 roku „Der Jid” opublikował artykuł, którego autor podkreślał nagłą potrzebę otwarcia szkół dla dziewcząt i uzasadniał ją zagrożeniem, jakie niesła emancypacja kobiet, przejawiająca się w podważaniu autorytetu męża:

Gdyby żydowska kobieta uznała autorytet męża, gdyby zgadzała się z nim, nie musielibyśmy się teraz martwić o religijne szkoły dla dziewcząt. Jednakże obecność licznych partii politycznych oraz niezgoda, jaka panuje między mężem a żoną, zmusza nas [Agudę] do otwarcia tychże szkół pod własnym nadzorem²⁷.

Autor, odwołując się do – wspomnianego już wyżej – traktatu Sota 20a i zasady „kto uczy swą córkę Tory, to tak, jakby uczył ją *tiflut*”, uznał, że prawo halachiczne zezwala na religijną edukację, bowiem zakaz obejmuje tylko studiowanie Tory celem jej zgłębienia, przyzwalając jednak na jej studiowanie celem poznania zasad i praw religijnych. Przytaczając właśnie to prawo – które stanowi najczęściej cytowaną opinię rabinów na temat edukacji dziewcząt – starał się przekonać niezdecydowanych lub też przeciwników formalnego kształcenia kobiet.

Ideologiczne dyskusje przynieść miały stopniowe, ale konkretne rezultaty. Kiedy gazeta zaczęła publikować listy nowych chederów, które powstawały w wielu miejscach razem z nowymi oddziałami Agudy, początkowo wśród tych szkół ciągle jeszcze nie było informacji o szkołach dla dziewcząt – pomimo dużego wsparcia i promocji ze strony partii. Być może na przeszkodzie stały trudności finansowe wymienione podczas konferencji – skoro od wieków priorytetem pozostawała edukacja chłopców, to lokalne fundusze szły najpierw na ten cel. Prawdopodobna jest również niechęć i brak przekonania wśród tradycyjnego społeczeństwa żydowskiego, które obawiało się złamać halachiczne zakazy.

Pierwsza informacja o szkole dla dziewcząt pojawiła się w lipcu 1919 roku. Oddział Agudy w Czyżewie, miasteczku na wschód od Warszawy, informował o otwarciu lokalnej szkoły dla dziewcząt i o znacznych postępach uczennic²⁸. Jednak to nie ona przykuła uwagę działaczy. W kolejnym numerze pojawiła się informacja o placówce dla dziewcząt w Krakowie pod nazwą Bejs Jakow, która – jak podała gazeta – „istnieje [...] już od pewnego czasu

23 >> Zob. G. Bacon, *National Revival, Ongoing Acculturation. Jewish Education in Interwar Poland*, „Simon Dubnow Institute Yearbook” 2002, nr 1, s. 71–92.

24 >> Zob. „Der Jid” 1918, nr 2, s. 8; „Der Jid” 1919, nr 1 (4), s. 6. Zob. też G. Bacon, *The Politics of Tradition...*, dz. cyt.

25 >> Zob. „Der Jid” 1918, nr 1, s. 4; „Der Jid” 1918, nr 3, s. 3; „Der Jid” 1919, nr 2 (5), s. 2; „Der Jid” 1919, nr 1, s. 4.

26 >> „Der Jid” 1918, nr 3, s. 3.

27 >> „Der Jid” 1919, nr 16 (19), s. 2.

28 >> „Der Jid” 1919, nr 26 (29), s. 14.

i w związku z tym, że była zaniedbana, została przejęta przez Agudas Jisroel²⁹. Mogłoby się wydawać, że Aguda, która regularnie podkreślała potrzebę edukacji dziewcząt, dość późno zauważyła krakowską szkołę Bejs Jakow, istniejącą już od ponad półtora roku. Najprawdopodobniej było to spowodowane tym, że działalność partii skupiała się na terytorium byłego Królestwa Kongresowego, głównie wśród zwolenników cadyka z Góry Kalwarii, Abrahama Mordechaja Altera (1866–1948). Ekspansję na tereny Galicji Agudas Jisroel rozpoczął dopiero w marcu 1919 roku, a pierwsza konferencja krakowskiej Agudy odbyła się we wrześniu tego roku i to podczas niej oficjalnie włączono Bejs Jakow w struktury partii. Zgodnie z postanowieniami konferencji, lokalne oddziały Agudas Jisroel zostały zobowiązane do zakładania szkół dla dziewcząt w oparciu o model krakowskiej Bejs Jakow. W przypadku braku odpowiedniej kadry zalecano wysyłanie praktykantek do krakowskiej szkoły, aby tam zdobywały doświadczenie³⁰.

Sara Szenirer opublikowała cytowany wcześniej artykuł w sierpniu 1919 roku. W międzyczasie głębokie transformacje zmieniły społeczno-polityczny krajobraz Polski. W styczniu 1919 roku odbyły się pierwsze wybory do Sejmu z pełnoprawnym udziałem kobiet. W lutym rząd wprowadził powszechny obowiązek szkolny, zaś w czerwcu podpisał traktat pokojowy, który dawał mniejszościom narodowym prawo do kształcenia dzieci we własnej kulturze. Dla ortodoksji kluczową kwestią stało się wzmocnienie żydowskiej rodziny, na kobietę zaś zwrócono uwagę jako na istotny element w procesie, którego ukoronowaniem miało być przetrwanie tradycji i religijnych wartości. To zdecydowanie sprzyjało akceptacji formalnej edukacji religijnej dziewcząt jako zgodnej z prawem religijnym. W 1929 roku podczas Drugiego Kongresu Światowego partii Agudas Jisroel w Wiedniu stwierdzono, że decyzja o wsparciu i przejęciu Bejs Jakow została powzięta w oparciu o responsum wydane przez Chofec Chaima w 1918 roku. Ten wielki autorytet talmudyczny odniósł się do problemów wynikających ze zmieniających się warunków społecznych oraz kryzysu tradycji żydowskiej w rodzinach, znosząc zakaz nauczania Tory pisanej oraz wybranych aspektów Halachy (*dinim*) dla kobiet. To responsum posłużyło za podstawę do dalszych politycznych i ideologicznych dyskusji, dotyczących charakteru Bejs Jakow.

Nie umniejszając znaczenia działalności Sary Szenirer, istotne wydaje się spojrzenie na powstanie i wczesny rozwój Bejs Jakow w szerszym kontekście; podczas gdy nie można oddzielić powstania szkoły od biografii Szenirer, warto spojrzeć na jej działalność jako wynik większych zmian społeczno-politycznych, a nie wyłącznie w kategoriach opowieści o niezwykłej działaczce. Bejs Jakow z indywidualnego przedsięwzięcia rozrosło się do sieci szkół pod nadzorem partii Agudas Jisroel. Dokładne statystyki są trudne do odtworzenia, gdyż większość placówek Bejs Jakow działało jako szkoły popołudniowe, w których nauka nie zwalniała z obowiązku nauki w szkołach powszechnych. Niemniej jednak możemy przyjąć, że do 1939 roku Bejs Jakow rozwinęło się w największą sieć szkół religijnych w Polsce, liczącą ponad dwieście pięćdziesiąt placówek i blisko czterdzieści tysięcy uczennic³¹. W Seminarium Nauczycielskim – które od 1925 roku działało w formie letnich kursów, a od 1930 roku oferowało dwuletni program kształcenia nauczycielek we własnym budynku w Krakowie przy ulicy Stanisława 10 – dodatkowo nauczano języka polskiego, niemieckiego, literatury, przedmiotów z zakresu pedagogiki i psychologii. Z początku nauczycielki były werbowane spośród młodych absolwentek szkół Bejs Jakow, które po krótkich kursach otwierały własne szkoły na prowincji. Na początku lat trzydziestych ruch Bejs Jakow otrzymał koncesję na prowadzenie całodziennych szkół, między innymi w Warszawie, Łodzi i Krakowie, w których nauka była równoznaczna z wypełnianiem obowiązku szkolnego. Nauczano w nich przedmiotów religijnych i świeckich. Ponadto działały też szkoły zawodowe Bejs Jakow, gdzie kształcono szwaczki, księgowy i nauczycielki. Istniała organizacja młodzieżowa Bnojs Agudas Jisroel [Córki Związku Izraela] oraz Basja [hebr. Batja, „Córka Boga”] dla młodszych dziewcząt. W 1924 roku Bejs Jakow zaczęło wydawać w jidysz pisma „Bejs Jakow Żurnal” oraz „Kindergortn”³². Inicjatywy te miały na celu stworzenie środowiska obejmującego wszystkie sfery życia, chroniącego uczennice i młode dziewczęta przed wpływami zewnętrznymi.

Agnieszka Oleszak – doktorantka na University College London. Obecnie zajmuje się historią ruchu Bejs Jakow w przedwojennej Polsce.

29 >> „Der Jid” 1919, nr 27 (30), s. 14.

30 >> „Der Jid” 1919, nr 37 (40), s. 13.

31 >> Według Leo Deuschlândera, w 1919 roku działało osiem szkół z tysiąc stu trzydziestoma uczennicami. W 1929 roku liczba wzrosła do stu trzydziestu dwóch szkół, do których uczęszczało ponad szesnaście tysięcy uczennic, zob. Leo Deuschlândler, *Das Erziehungswerk der gesetzestreuen Judenheit. Referat über d. Keren Hathora, erstattet der zweiten Kenessio Gedaulo*, Frankfurt am Main, 1929, s. 70. Hilel Seidman wymienia pięć szkół w 1921 roku i pięćdziesiąt cztery szkoły w 1925, zob. Hilel Seidman, *Renesans religijny kobiety żydowskiej. Sara Schenirer – człowiek i dzieło*, Łódź: Bnojs Agudas Jisroel, 1936, s. 18. Według danych *Almanachu szkolnictwa żydowskiego w 1937 roku w szkołach Bejs Jakow uczyło się blisko czterdzieści tysięcy uczennic*; Jacob Zineman, *Almanach szkolnictwa żydowskiego w Polsce. Trzeci Zeszyt Okazowy*, Warszawa: Wydawnictwo „Renesans”, 1938, s. 58.

32 >> Zob. Joanna Lisek, „*Dos loszn fun jidiskajkt*” – ortodoksyjny jidyszyzm na łamach „Bejs Jakow” w kontekście religijnego feminizmu żydowskiego w Polsce, drukowany w tym numerze „Cwiszn”.